

Sygn. akt XII Ga 778/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: S.S.O. Dariusz Janiszewski

Sędziowie: S.O. Bożena Kachnowicz - Kokot

S.R. (del.) Magdalena Kiedrowicz – Kopeć (spr.)

Protokolant: stażysta R. C.

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2013 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko (...) **spółka jawna w R.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 23 maja 2012 roku, sygn. akt VI GC 1846/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie o sygn. akt VI GC 1846/11 oddalił powództwo (punkt I wyroku); kosztami procesu poniesionymi przez poszczególne strony obciążył każdą ze stron uznając je za uiszczone w całości (punkt II wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia stanu faktycznego:

W okresie od 09 października 2010 r. do dnia 26 października 2010 r. powódka wystawiła na rzecz pozwanego 10 faktur VAT na łączną kwotę 21.096,83 zł opisując w nich, iż dotyczą sprzedaży oleju napędowego, benzyny PB 95, gazu płynnego oraz bliżej niesprecyzowanych artykułów motoryzacyjnych. Faktury nie zostały podpisane przez odbiorcę. Powód wezwał pozwanego do zapłaty w/w kwoty jednak pozwany należności nie uiszczył.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji powódka dochodziła ceny sprzedaży artykułów wymienionych na fakturach VAT. W ocenie Sądu Rejonowego powódka nie wykazała istnienia stosunku prawnego stanowiącego podstawę dochodzonego powództwa. Nie udowodniła ona bowiem, iż w konkretnych datach wskazanych w fakturach Vat zawarła z pozwanym umowy o sprzedaż towarów na nich wymienionych i wskazanej ilości i wreszcie, że towar został pozwanemu faktycznie wydany i przez niego odebrany. Sąd orzekający miał na uwadze, że powódka na poparcie swoich roszczeń powołała się na niepodpisane przez pozwanego faktury VAT, które są jedynie dokumentem prywatnym a których prawdziwość - wobec

zaprzeczenia przez pozwanego - powódka winna wykazać na mocy art. 245 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. W ocenie tego Sądu powyższe roszczeń pozwu nie potwierdziły zeznania świadka A. M. (1) – syna powódki. Sąd Rejonowy odmówił bowiem wiary zeznaniom tego świadka w części w jakiej twierdził, iż faktury Vat odzwierciedlają faktycznie zawarte umowy z uwagi. Sąd ocenił je jako lakoniczne i wewnętrznie sprzeczne. Wskazał, iż świadek raz twierdził, że czasem osobiście tankuje pojazdy na stacji powódki, jednakże przyznał, iż tych pojazdów nie tankował. Potem twierdził, że kierowcy pozwanej spółki sami sobie tankowali pojazdy a wreszcie, że tankował je P. L. – pracownik powódki. Mimo to powódka nie zaoferowała dowodu z zeznań świadka P. L..

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd Rejonowy w oparciu o przepis art. 535 k.c. oddalił powództwo i o kosztach procesu orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i zarzuciła mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 535 k.c. – poprzez błędną jego wykładnię na podstawie błędnie ustalonego stanu faktycznego, polegającą na przyjęciu, iż nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży oraz iż towar nie został wydany pozwanemu, podczas gdy dokonano zawarcia umowy sprzedaży między stronami;
- naruszenie art. 6, 232, 233 k.p.c. poprzez uznanie, iż żądanie pozwu nie zostało dostatecznie udowodnione, podczas gdy Sąd dokonał błędnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału, co doprowadziło do nieuzasadnionych wniosków i w konsekwencji oparcie na nich wydanego wyroku.

Skarżąca wniosła o:

- zmianę sentencji wyroku poprzez uznanie powództwa w całości;
- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego łącznie z postępowaniem odwoławczym według norm przepisanych;
- przeprowadzenie odwołu z załączonych dokumentów albowiem zasadność ich złożenia wystąpiła dopiero na obecnym etapie postępowania;
- przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. M., ul. (...), (...)-(...) R., na okoliczność, iż pozwany dokonał zakupu towarów widniejących na fakturach oraz iż towary zostały wydane pozwanemu;
- przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. L., ul. (...), na okoliczność, iż pozwany dokonał zakupu towarów widniejących na fakturach oraz iż towary zostały wydane pozwanemu;

W uzasadnieniu apelacji powódka zarzuciła błąd w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału przez Sąd I instancji,. Wskazała bowiem, iż dochodzone roszczenie oparte zostało na 10 fakturach Vat, a każda z nich dotyczy tankowań z innych dni. Argumentowała, iż świadek A. M. (1) w jasny sposób wytłumaczył w jaki sposób dochodziło do sprzedaży paliwa oraz wydania towaru jak również jakie były zasady współpracy między stronami. Zdaniem powódki zeznania tego świadka nie były wewnętrznie sprzeczne. Podkreśliła, iż wynikało z nich, że w ramach swoich obowiązków jako kierownik stacji czasami osobiście nalewa sprzedawane paliwo jednakże akurat w tym wypadku tego nie robił. Był natomiast obecny podczas gdy kierowcy ciężarówek nalewali sami paliwo. Zdaniem skarżącej w świetle doświadczenia życiowego nie może zostać uznana za niewiarygodną okoliczność, iż podczas dziesięciu tankowań niektóre dokonane zostały przez pracowników powódki. Odnosząc się do poniesionej przez Sąd Rejonowy kwestii tankowania ciężarówek różnym paliwem, skarżąca wskazała, iż pozwany prowadzi firmę transportową i posiada pojazdy, które trzeba tankować różnym paliwem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy uznając, że z prawidłowo i niewadliwie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyciągnął, co do zasady logiczne i trafne wnioski prawne.

Sąd Okręgowy przystępując do oceny podstaw naruszenia prawa procesowego uznał, iż nietrafnym jest zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

Przypomnienia wymaga, że aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04, LEX nr 602671).

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów jest prawidłowa i nie narusza zasad wyrażonych we wskazanym przepisie.

Skarżąca podważała prawidłowość dokonanej oceny przez Sąd I instancji w zakresie dowodu z zeznań świadka A. M. (1). Jej zdaniem zeznania tego świadka nie są wewnątrznie sprzeczne lecz wynika z nich, że A. M. (1) w ramach swoich obowiązków, jako kierownik stacji benzynowej czasami osobiście nalewa sprzedawane paliwo, a czasami czynność tą wykonują klienci (kierowcy) . Wskazał ,też że akurat w tym konkretnym przypadku osobiście paliwa nie nalewał , jednakże był obecny, gdy kierowcy ciężarówek sami nalewali paliwo.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena powyższego dowodu jest prawidłowa. Słusznie bowiem Sąd Rejonowy odmówił wiary jego zeznaniom w części w jakiej twierdził on, iż faktury Vat odzwierciedlają faktycznie zawarte z pozwanym umowy sprzedaży. Wbrew zarzutom apelacji , prawidłowo Sąd I instancji uznał, iż zeznania A. M. (1) nie potwierdzają okoliczności zwarcia z pozwaną spółką i wykonania konkretnych umów sprzedaży, o konkretnej treści oraz tego, że pozwany mimo należytego wykonania zobowiązania przez powoda nie uiścił umówionej ceny. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż z zeznań tego świadka nie wynika z jakim podmiotem umowy sprzedaży paliw były zawierane. Świadek ten zeznał bowiem „ Ten pan tankował u nas około 6 lat i nie było problemów z płaceniem. Poprzednio jako inna firma mu sprzedawaliśmy i on płacił. (...) Mówię o panu K.. Chodzi mi o starszego pana K.. Jego syn tankował też srebrnego m.. To paliwo o które toczy się proces było tankowane do ciężarówek.” (k 91)

W świetle treści powyższych zeznań nie sposób uznać, iż powódka udowodniła, że zawarła umowy będące podstawą roszczeń dochodzonych niniejszym pozwem z (...) Spółka jawna w R. i, że pozwany zobowiązany jest do zapłaty ceny w łącznej kwocie 21.096,83 zł.. Powyższa okoliczność nie znajduje potwierdzenia w treści zeznań w/w świadka. Świadek bowiem nie sprecyzował, z kim były zawierane umowy: ze starszym panem K. czy też z innym podmiotem. W sytuacji gdy wystawione przez powódkę faktury Vat nie zostały podpisane przez odbiorcę a pozwana spółka w sprzecznie od nakazu zapłaty wskazała, iż w jej dokumentacji księgowej roszczenie pozwu nie znajduje żadnego potwierdzenia

prawidłowo Sąd I instancji ocenił, zeznania świadka A. M. jako nie stanowiące dowodu potwierdzającego zasadność roszczeń pozwu.

Świadek nie posiadał bowiem konkretnej wiedzy, kto, kiedy, w czym imieniu i w jakich ilościach pobierał paliwo ze stacji powódki. Sam przyznał, iż taką wiedzę posiada pracownik powódki P. L.. Powódka jednak, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w terminie określonym przepisem art. 479¹² §1 k.p.c. takiego dowodu nie zaoferowała.

Sąd Okręgowy poddając rozprawie argumentację powódki, że wydawanie paliwa bez zapłaty, bądź podpisania faktury jest usprawiedliwione współpracą stron, że nie ma obowiązku podpisywania faktur przez którąkolwiek ze stron i, że do zawarcia umowy sprzedaży, w szczególności przy czynnościach codziennych dopuszczalna jest forma ustna, w kontekście zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciami Sądu I instancji.

Nie można bowiem zapominać, że to powódka dochodzi ceny sprzedaży artykułów wymienionych na fakturach VAT, wobec czego to ona powinna wykazać, iż strony w datach opisanych na fakturach VAT zawarły umowy sprzedaży. Pozostaje to w zgodności z podstawową regułą dowodową. Artykuł 6 k.c. znajdujący swoje odzwierciedlenie w art. 232 k.p.c., wyraźnie wskazuje, iż ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien dowieść powód. Powódka dla poparcia swych twierdzeń powołała się na niepodpisane przez stronę pozwaną faktury VAT. Natomiast, jak słusznie zauważył Sąd I instancji, takie faktury VAT, są jedynie dokumentem prywatnym i stanowią jedynie dowód księgowy, a nie dowód wykonania zobowiązania i zawarcia umowy na warunkach w nich wskazanych. W przekonaniu Sądu Okręgowego natomiast od powódki jako przedsiębiorcy zawodowo trudniącego się prowadzeniem działalności gospodarczej oczekiwać należy zwiększonej świadomości prawnej, przejawiającej się m.in. dbałością o należyte dokumentowanie transakcji handlowych. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego powyżej przytoczona argumentacja skarżącej, nie zmienia faktu, iż nie sprostала ona ciężącemu na niej obowiązkowi dowodowemu.

Jeżeli zaś chodzi o podniesioną przez skarżącą kwestię tankowania ciężarówek różnymi rodzajami paliwa, to Sąd Okręgowy podzielił stanowisko skarżącej, że jest to okoliczność nie istotna dla rozstrzygnięcia. Jednakże to, iż Sąd Rejonowy zwrócił na nią uwagę, i tak nie zmienia faktu, że powódka nie wykazała istnienia stosunku prawnego stanowiącego podstawę dochodzonego powództwa. Zarzucona wadliwość nie miała więc wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, wobec czego ten zarzut apelacji nie może podważyć zasadności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy pominął zawnioskowane przez powódkę w apelacji wnioski dowodowych o dopuszczenie dowodu z: wyciągu z zapisków prowadzonych przez pracowników dotyczących ilości sprzedawanego paliwa i dat sprzedaży; oświadczeń pracowników powódki; potwierdzeń płatności kartą przez pozwanego na okoliczność wykazania wcześniejszej współpracy; zeznań S. M. i P. L. na okoliczność, iż pozwany dokonał zakupu towarów widniejących na fakturach i że towary zostały wydane pozwanemu jako spóźnione.

Wskazania wymaga, że system prekluzji dowodowej polega na nałożeniu na strony - w sposób bardziej lub mniej kategoriyczny - ciężaru przedstawienia sądowi wszystkich znanych im faktów, dowodów i zarzutów w określonym ustawowo terminie, pod rygorem utraty możliwości późniejszego ich przytaczania lub powoływania. Do rygorów systemu prekluzyjnego należy również wymaganie, ażeby strony dokonały tych przytoczeń, chociażby nawet w formie ewentualnej, tylko na wypadek, gdyby twierdzenia zaprezentowane w pierwszej kolejności okazały się nieskuteczne lub nie zostały uwzględnione przez sąd. Artykuł 479¹² § 1 k.p.c. stanowi, że powód jest obowiązany podać już w pozwie wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikała później. W tym przypadku, dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania. Przy tym pamiętać należy, iż art. 479

¹² k.p.c. nie dotyczy ani argumentacji prawnej budowanej na zgłoszonych przed wystąpieniem prekluzji procesowej

twierdzeniach dotyczących faktów, ani okoliczności, które Sąd i tak bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 września 2008 r., w sprawie sygn. akt I ACa 720/08, LEX nr 516556). W przepisach art. 479¹² i art. 479¹⁴ k.p.c. chodzi, bowiem o potrzebę powołania dowodów, która mimo starannego prowadzenia sprawy przez strony, może pojawić się w toku dynamicznie przebiegającego procesu później, aniżeli w pozwie czy, odpowiednio, w odpowiedzi na pozew (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., w sprawie sygn. akt V CSK 243/06, LEX nr 358789). W innym wypadku występuje bowiem prekluzja procesowa, której bezwzględny skutkiem jest pominięcie faktów i wniosków dowodowych zgłoszonych z uchybieniem przewidzianych terminów i to także wtedy gdy fakty te i dowody mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 października 2009 r., w sprawie sygn. akt V ACa 377/09, LEX nr 574510).

W ocenie Sądu Okręgowego już w pozwie, a najpóźniej w ciągu 14 dni od daty doręczenia jej sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty (wobec zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom pozwu) powódka winna była przedstawić wszelkie dowody na udowodnienie okoliczności zawarcia z pozwanym umów sprzedaży, w tym ilość sprzedawanego paliwa i daty sprzedaży. Przy tym istotnym jest, że skarżąca nie wykazała, ażeby przedstawione wnioski dowodowe, nie mogły być powołane w pozwie albo że potrzeba powołania wynikła później. W przekonaniu Sądu Okręgowego o takiej potrzebie nie stanowi okoliczność, że zeznania świadka A. M. (1) zostały ocenione przez Sąd I instancji niezgodnie z intencją powódki. W ocenie Sądu Okręgowego za przeprowadzeniem wnioskowanych dowodów nie mogą też przemawiać twierdzenia powódki, że dowody te umożliwią ustalenie prawdy materialnej, do której zbadania powinien dążyć Sąd, nie rezygnując nawet z dopuszczenia tych dowodów z urzędu na podstawie art. 232 k.p.c. Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. W myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dopuszczenie dowodu z urzędu stanowi, co do zasady uprawnienie sądu, a nie jego obowiązek. Czynność ta ma charakter fakultatywny i dyskrejonalny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 stycznia 2011 r., VI ACa 780/10, LEX nr 786998). Skorzystanie przez sąd z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu może mieć miejsce wyjątkowo. Sąd Okręgowy uznał więc, że to w gestii strony powodowej leżał wybór materiału procesowego przedstawionego dla poparcia twierdzeń pozwu, a zadaniem Sądu było rozstrzygnąć spór na podstawie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego, tym bardziej, że trudno brak jest uzasadnienia aby w sprawie gospodarczej z udziałem profesjonalnych pełnomocników sąd korzystał ze swoich wyjątkowych uprawnień (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 grudnia 2010 r., I ACa 856/10, LEX Nr 898658).

W konsekwencji powyższych rozważań, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że skarżąca błędnie zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 535 k.c. – poprzez błędną jego wykładnię na podstawie błędnie ustalonego stanu faktycznego, prowadzące do przyjęcia, że nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży i że towar nie został wydany pozwanemu, podczas gdy dokonano zawarcia umowy sprzedaży między stronami. Powódka bowiem nie sprostowała ciężącemu na niej obowiązkowi dowodowemu i nie wykazała, że strony w datach opisanych na fakturach VAT zawarły umowy sprzedaży i że wydała pozwanemu dokładnie tę ilość i tego rodzaju towar jaki wymieniono na fakturach VAT, a pozwany nie uiścił umówionej między stronami ceny za towar.

Powyższe wywody wskazują, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, a zarzuty powódki nie są zasadne. Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.